

REKOMENDACJA dla Radosława Kowalczyka

Chciałbym zarekomendować do Naszego Bractwa wspaniałego kolegę Kapitana Jachtowego Radosława Kowalczyka.

Urodził się w Szczecinie w 1975r. i od dziecka miał kontakt z najlepszym i najpiękniejszym obszarem wodnym do uprawiania prawdziwego żeglarstwa morskiego w Polsce. Jezioro Dąbie, Zalew Szczeciński, Zatoka Pomorska daje bezpośredni kontakt ze światłami statków, Bramy Torowe, nabieżniki, główki wejściowe portów morskich dają od dziecka możliwość nauki locji, przepisów portowych stałych kontaktów radiowych w portach morskich. Mieszkał w Szczecinie, Świnoujściu i Goleniowie mając zawsze blisko do "wody".

Jest dobrze wykształconym zawodowo, prowadzi własną firmę z sukcesem.

Z żoną i dwójką dzieci często żeglują, ale prawdziwą pasją są oceaniczne regaty klasy Mini 650.

Swoje wielkie sukcesy żeglarskie opisze w swoim żeglarskim życiorysie, gdyż byłaby to co najmniej dodatkowo cała strona.

Za wybitne osiągnięcia został nagrodzony; Szczeciński Żeglarz roku 2011 i 2015r.

Honorowe wyróżnienie Rejs Roku 2011 w Gdańsku, oraz wiele innych nagród żeglarskich i społecznych.

Poznaliśmy się bliżej w Klubie Żeglarzy Samotników, gdzie jest aktywnym członkiem zarządu od 2012 roku.

Radek jest bardzo miły, zawsze uśmiechnięty, chętny do pomocy.

Bardzo chciałbym mieć go za Brata w Naszym Bractwie.

Michał Kęszycki

Michał #81

Wsparcie wniosku o nadanie statusu jungi Bractwa Wybrzeża dla Radosława Kowalczyka.

W pełni popieram inicjatywę Brata Michała Kęszyckiego # 81 o przyjęciu Radosława Kowalczyka do grona jungów naszego Bractwa. Szacunek budzi upór i konsekwencja Radka wykazana podczas kilkuletniej, niemal samodzielnej, budowy swego pierwszego jachtu klasy Mini Transat 2011, a następnie, pomimo poważnych trudności, samotnego przebycia ponad czterotysięcznej trasy tamtych regat. W gronie uczestników uzyskał tytuł „Niezniszczalny”. Wyjątkową rozważą i odwagą, a przy tym przygotowaniem do wychodzenia z ekstremalnie

groźnej sytuacji, wykazał się w trakcie regat Mini Transat 2015, gdy jego jacht tonął na oceanie z powodu nocnego zderzenia z nieoznakowanym obiektem pływającym.

Do długiej listy zasług pozwalających na zgłoszenie wniosku o nadanie mu statusu jungi, jest jego działalność społeczna służąca promowaniu i rozwijaniu samotnego żeglarstwa morskiego i oceanicznego. Jest on jednym z pomysłodawców i realizatorów reaktywowania Bałtyckich Regat Samotnych Żeglarzy o Puchar „Poloneza” i „Wielkiej Bitwy o Gotland”, wieloletnim członkiem Zarządu Klubu Żeglarzy Samotników.

Nam go od dwóch dekad. Swoimi dotychczasowymi działaniami i osiągnięciami udowodnił, że w pełni zasłużył na naszą rekomendację.

Zygmunt Kowalski #163